

ks. Janusz Prejzner

Rola i zadania Kościoła rzymskokatolickiego wobec osób niepełnosprawnych

Z Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich Oddziału Dolnośląskiego

Celem pracy jest ukazanie istoty człowieczeństwa oraz wartości życia osób niepełnosprawnych w nauczaniu i życiu Kościoła rzymskokatolickiego. Dogmat wiary o stworzeniu człowieka przez Boga został zapisany już w Składzie Apostolskim. Sobór Laterański IV (1215 r.) określił, że byt ludzki konstituuje ciało połączone z nieśmiertelną duszą, a w Vienne (1312 r.) dodał, że substancje te stanowią doskonałą jedność tak, że człowiek jest jednocześnie ciałem uduchowionym i duchem ucieleśnionym. Człowiek jako osoba posiada trójwymiarową strukturę: cielesną, psychiczną i duchową, które to konstituują jego strukturę cech osobowych. Brak pewnej sprawności może dotknąć pierwszego lub drugiego wymiaru, nie może jednak dotyczyć sfery duchowej. Osoba ludzka pozostaje osobą, bez względu na to, czy jest to człowiek sprawny fizycznie, czy dysfunkcyjny, chory psychicznie czy nawet całkowicie pozbawiony władz umysłowych. Każdy przychodzi na świat z wrodzonym darem duchowości, który stanowi istotę człowieczeństwa. Dar ten, jak i inne dary wrodzone, powinien podlegać procesowi doskonalenia i rozwoju. Kształtowanie sfery ducha, szczególnie u osób niepełnosprawnych wymaga z pewnością więcej czasu, miłości, cierpliwości i siły. Płaszczyzna teologiczna pozwala spojrzeć na niepełnosprawność, jako na swoisty rodzaj powołania życiowego, przy czym nie chodzi tu jedynie o ujmowanie go w kategoriach krzyża i cierpienia, ale dostrzeżenie w nim źródła duchowych sił.

The role and duties of the Roman Catholic Church toward disabled people

The aim of the paper is the presentation of the essence of humanity as well as the values of disabled people perceived in teaching and life of the Roman Catholic Church. The dogma of faith in God's creation of man was written in Apostles' Creed. IV Lateranien Council of 1215 explained that human existence constitutes the flesh connected with the immortal soul and in Vienne (1312) added that those substances create a perfect unity so that man is at the same time the soulful flesh and the embodied soul. Man as a person consists of the three-dimensional structure: corporal, mental and spiritual – all of them constituting the structure of his personal features. The lack of some ability can affect either first or second dimension, but it can not affect the spiritual sphere. Human being remains a person regardless of their physical fitness, disability, mental illness or total mental impairment. Everyone is born with the inborn spiritual gift which stands for the essence of humanity. This gift, as well as other inborn gifts shall be subject to the process of improvement and development. Formation of the spiritual sphere, especially by the disabled, demands certainly more time, love, patience and strength. Theological level makes it possible to look at disability as some peculiar vocation in one's life, not only in a category of cross and suffering, but as a source of spiritual strengths.

1. ISTOTA CZŁOWIECZEŃSTWA I WARTOŚĆ ŻYCIA LUDZKIEGO W NAUCZANIU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Dogmat wiary Kościoła katolickiego o stworzeniu człowieka przez Boga został zapisany już w

Składzie Apostolskim, którego autorstwo przypisuje się dwunastu najbliższym uczniom Chrystusa (Głowa i in. 1989, s. 607). Jego treść została powtórzona w Symbolu nicejskim (325 r.), Epifaniusza (374) i konstantynopolskim (381 r.). Biblijny opis stworzenia człowieka i podstawowe wiado-

mości o naturze i godności ludzkiej płynącej wprost z faktu konkretyzacji w materii myśli Boga, podaje Księga Rodzaju (rozdział 1–2). Sobór Laterański IV (1215 r.) określił, że byt ludzki konstituuje ciało połączone z nieśmiertelną duszą, a w Vienne (1312 r.) dodał, że substancje te stanowią doskonałą jedność tak, że człowiek jest jednocześnie ciałem uduchowionym i duchem ucieleśnionym.

W Konstytucji duszpasterskiej Soboru Watykańskiego II *Gaudium et spes* (nr 24) człowiek został zdefiniowany jako *jedyne stworzenie na ziemi, którego Bóg chciał dla niego samego*. Benedykt XVI (2008, s. 7) uszczegółowiając powyższe dodał, iż *człowiek nie pochodzi z przypadku, nie jest wynikiem walki o byt, w której zwycięstwo przypada temu, kto najlepiej sobie radzi; człowiek pochodzi ze stwórczej Bożej miłości, (...) jest przez Niego chcianym i przeznaczonym do wieczności*. Z kolei, w *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (2005) wprowadzono termin *osoba ludzka*, który jasno i precyzyjnie określono, jako *zawsze w swojej niepowtarzalnej i niezbywalnej wyjątkowości; „ja” zdolne do zrozumienia siebie, do władania sobą, do decydowania o sobie* (por. s. 85, nr 131), jednak z zastrzeżeniem, że tylko właśnie osoba tworzy podstawę aktów rozumu, świadomości i wolności.

Krapiec (2005, s. 401) definiując *osobę* użył transcendentaliów, podkreślając jednocześnie, iż *każdy byt osobowy ma swą podmiotowość i wsobność, cechy akcentujące autonomiczność, niepodzielenie, odrębność wewnętrzną, prawdę (racjonalność) i dobro*. W aspekcie filozoficznym, opisując człowieka, cytowany autor (s. 127) *widzi w nim najwyższy szczyt formacji bytowej, który jest zdolny powiedzieć o sobie „ja”, poznać siebie, swoje czyny i cel życia*, bo tylko człowiek poprzez wolne akty decyzyjne może zmieniać siebie i otoczenie, a nawet bieg historii.

W filozofii klasycznej akcentowano podwójną transcendencję osoby, a więc w stosunku do natury i do społeczności, stąd już w latach siedemdziesiątych Zdybicka (1977, s. 307) niejako wzmacniając wymiar istoty człowieczeństwa podkreśliła, iż *w swoją ontyczną strukturę ma wpisana otwartość na drugie „ty” osobowe i ostatecznie na „Ty” osoby Absolutu – Boga, a więc jest bytem religijnym*. Wymiar ten nie jest cechą zmienną, przypadkową czy uwarunkowaną historycznie, bowiem *stanowi właściwość zakorzenioną w samej naturze osobowego bytu, jednocześnie doskonałą go*.

Analizując drugi trzon podjętego tematu *życie*, literalnie zawsze koncentruje się głównie w sferze biologicznej i jest oparte na procesach życiowych. Według Wróbla (2006, s. 119) określa się nim *grupę bytów, które charakteryzują się zdolnością do odżywiania się, wzrostu i rozmnażania*, stąd w tej konwencji człowiek zajmuje w hierarchii świata biotycznego naczelną rolę, a nawet wykracza poza ten świat ożywiony, dzięki duchowym właściwościom oraz możliwością partycypacji w nadprzyrodzonym życiu Boga – swego Stwórcy. Toteż Kuc i in. (1985, s. 917) podkreślili, że ta niemal partnerska relacja do Boga nadaje właściwy sens ludzkiej egzystencji, podnosząc jej godność zarówno w wymiarze immanentnym, jak i transcendentnym. Z tej racji naczelną kategorią interpretującą sens życia człowieka jest jego cel ostateczny – zbawienie, bo zgodnie z pochwałą mądrości *do nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności* (Mdr 2, 23). Rezonansem tej myśli, która przetrwała całe stulecia i nadal jest natchnieniem dla wielu, jest zdanie rozpoczynające dzieło pt. *Wyznania* św. Augustyna (2007, I, 1): *Stworzyłeś nas, Panie, dla siebie, i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie*.

W pogłębionej analizie scholastycznej św. Tomasza, dla opisywanego faktu, Tatarkiewicz (1981, s. 274–277) znajduje odniesienie w porządku intencjonalnym, jako cel poprzedzający dzieło, a w porządku wykonawczym jako jego uwieńczenie. Wobec powyższego, dar życia w tych wymiarach jest istotowo związany z osobą Wcielonego Syna Bożego – Jezusa Chrystusa. Sam Bóg, stając się człowiekiem, ukazał wartość doczesną życia ludzkiego. *To bowiem jest woła Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym* (J 6, 40). Z kolei, Padovese (1996, s. 18–19) zaznaczył, że w sposób doskonały tajemnica ta została ukazana w wydarzeniu paschalnym Jezusa Chrystusa, gdzie życie ludzkie osiągnęło swój pełny sens w przewycięzeniu wszelkich ograniczeń wynikających z grzechu i śmierci. Nieco wcześniej podejmując ten temat Bajda (1982, s. 190) dodał, że w tajemnicy inkarnacji Bóg *zstąpił aż do najgłębszych pokładów ludzkiego bytu, co zobowiązuje do szczególnej za nie odpowiedzialności*.

W Instrukcji *Donum vite* z dnia 22 lutego 1987 roku uwzględniającej badania biomedyczne w kontekście nauczania Kościoła wzięto pod uwagę zasadę fundamentalną, iż *dar życia, który Bóg Stwórca i Ojciec powierzył człowiekowi, do-*

maga się od człowieka, by miał świadomość jego nieocenionej wartości i przyjmował go z odpowiedzialnością (por. wstęp). W innych dokumentach, jak np. w Katechizmie Kościoła katolickiego (KKK, 2258) *życie ludzkie jest święte (...) i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedyne swego celu* (KKK, 2258). Bóg Jahwe jest tym, który *upomni się u człowieka o życie człowieka u każdego – o życie brata* (Rdz 9,5), bowiem *kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga* (Rdz 9, 6). Księga Wyjścia określa dokładnie imperatyw piątego przykazania: *Nie wydasz wyroku śmierci na niewinnego i sprawiedliwego* (Wj 23,7). Jezus Chrystus, w kazaniu na górze, uszczegółowiając przykazanie *Nie zabijaj!* (Mt 5,21), dodał do niego zakaz gniewu, nienawiści i odwetu, co więcej, polecił miłowanie nieprzyjaciół (por. Mt 5, 44). W tym też kontekście ważny jest również prerogatyw równości i godności wszystkich osób: *Bóg nie ma względu na osoby* (Dz 10,34; por. Rz 2,11; Ef 6,9). *Wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie* (Gal 3,28; por. Rz 10,12; Kol 3,11). Ojcowie Soboru Watykańskiego II w konstytucji *Gaudium et spes* (nr 29) zauważyli, że *ponieważ na obliczu każdego człowieka rozbłyśka coś z chwały Bożej, godność każdego człowieka wobec Boga stoi u podstaw godności człowieka wobec innych ludzi*. Tak więc, w cytowanych wyrywkowo dokumentach Kościoła został zawarty cały program dotyczący obrony życia ludzkiego, jako Bożego daru, nawet, gdy jest ono słabe i cierpiące.

W Karcie Praw Rodziny przedłożonej przez Stolicę Apostolską (1994, s. 12–13) zagadnieniu temu poświęcony jest artykuł czwarty, w którym życie ludzkie, od samego poczęcia, bezwzględnie winno być otoczone troską i szacunkiem. Nawet w Karcie Pracowników Służby Zdrowia (1995, s.47, nr 43) został umieszczony następujący imperatyw: *życiem nie można rozporządzać i jest ono nietykalne, ponieważ jest święte; jest to sakralność naturalna, którą może uznać każdy prawy rozum, także abstrahując od wiary religijnej*.

Jan Paweł II kontynuując wykładnię nauki Pawła VI zawartą w encyklice *Humanae vitae*, w roku 1988 w adhortacji apostolskiej *Christifideles laici* (nr 38) podkreślił, iż posiadaczem prawa do życia jest istota ludzka w każdej fazie swojego rozwoju, od poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz w każdej kondycji, tak w zdrowiu jak w chorobie, w sprawności jak upośledzeniu, w bogactwie i w ubóstwie. Nauczanie to zostało uszczegółowione w encyklice *Evangelium vitae* (1995), która stała

się podstawowym dokumentem w tej dziedzinie. Wśród innych źródeł broniących życie ludzkie należy wymienić *Deklarację o przerywaniu ciąży* (1974), *Deklarację o eutanazji* (1980) oraz wspomnianą już *Donum vitae* (1987), czyli Instrukcję o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania sygnowane przez Kongregację Nauki Wiary. Ten absolutny charakter imperatywu etycznego został w nich zdeklarowany w odniesieniu do trzech sytuacji:

- bezpośredniego i umyślnego zabójstwa niewinnej istoty ludzkiej (por. *Evangelium vitae* nr 57),
- bezpośredniego przerywania ciąży, to znaczy zamierzonego jako cel, czy jako środek (por. *Evangelium vitae* nr 62);
- eutanazji, która jest moralnie niedopuszczalnym dobrowolnym zabójstwem osoby ludzkiej przez czyn lub zaniedbanie, w celu usunięcia wszelkiego cierpienia (por. *Evangelium vitae* nr 65).

Innymi słowy, w szeroko cytowanej encyklice *Evangelium Vitae* Ojca Świętego Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (25.03.1995) mocą swego autorytetu apostolskiego zostały uznane *aktami głęboko niemoralnymi*, tworzącymi w wymiarach społecznych i cywilizacyjnych *znamiona kultury śmierci* (nr 11 n), zaś jego pogłębiony komentarz zawiera Katechizm Kościoła katolickiego, fraza: *człowiek, oddalając się od prawa moralnego, przynosi szkodę własnej wolności, sam się zniewala, zrywa braterstwo z innymi ludźmi i buntuje się przeciw prawdzie Bożej* (nr 1740) oraz *Karta Praw Rodziny* (1994, art.4, pkt b): *poszanowanie dla godności ludzkiej wyklucza jakiegokolwiek manipulacje eksperymentalnie dokonane na ludzkim embrionie lub inne jego wykorzystywanie*.

Ratzinger (2003, s. 22), analizując życie ludzkie stwierdził, że *kiedy traktuje się je tylko jako rzeczywistość biologiczną, staje się przedmiotem kalkulacji przewidywalnych skutków działania...* *W każdym człowieku – małym czy wielkim, słabym czy mocnym, użytecznym bądź pozornie nieużytecznym – należy widzieć obraz Boga*.

Podejmując analizowaną tematykę, biskupi polscy wydali dwa dokumenty: *Radość życia – list pasterski o miłości małżeńskiej oraz o prawie wszystkich dzieci poczętych do życia* oraz *Oświadczenie w sprawie ochrony życia ludzkiego* (por. Sujka, 2005, s. 447-483). Ten ostatni stał się formą apelu skierowanego do Senatu RP po *narodowym dramacie, jakim było przyjęcie przez Sejm*

ustawy ułatwiającej zabijanie dzieci nienarodzonych (Sujka, 2005, s. 481).

Ważną kwestię w nauczaniu Kościoła stanowi nadrzędność prawa moralnego nad prawem stanowionym, co jednoznacznie zostało potwierdzone w dokumencie Kongregacji Nauki Wiary *Donum Vitae* (nr 98), bowiem *prawo cywilne nie może zastąpić sumienia ani narzucać norm, które przekraczają jego kompetencje*. Prawo stanowione – nawet jeśli wyraża wolę większości społeczeństwa – musi zapewnić poszanowanie podstawowych praw, które należą do natury osoby, a takim jest nienaruszalne prawo do życia każdej istoty ludzkiej (por. *Evangelium vitae*, 71–73). W tym kontekście rozważając, Jan Paweł II (1995) zwrócił uwagę na *wynaturzone pojęcie wolności będące wolnością silniejszych, służącą ujarzmieniu słabszych* (por. *Evangelium vitae*, 20–21). Czyntyte zgodnie z informacją zawartą w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* (nr 16) noszą znamiona grzechów społecznych, popełnianych w odniesieniach: osoby do osoby, osoby do wspólnoty, a także wspólnoty do osoby.

Przemoc nigdy nie jest uzasadnionym i właściwym działaniem, niszczy bowiem życie, wolność i godność ludzką. Jej skrajnym przykładem jest okrucieństwo wojny, ludobójstwo i terroryzm będący najbardziej brutalną formą przemocy, bowiem już papież Benedykt XV (AAS 9, 1917, 423) w *Apelu do przywódców walczących państw* nazwał wojnę *bezsensowną rzezią*. Jan Paweł II (AAS95, 2003, 323) uważał, że wojna zawsze jest *porażką ludzkości i klęską wszelkiego autentycznego humanizmu*. Wykładnią tej nauki jest *przesłanie Jana Pawła II z okazji 50. rocznicy zakończenia w Europie drugiej wojny światowej z roku 1995* (por. Sujka, 2005, 335–356). Papież Benedykt XVI w przemówieniu wygłoszonym podczas wizyty w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau z dnia 28 maja 2006 nazwał to miejsce ludzkiej kaźni *ciemną doliną*. W epoce potęgi atomowej jest błędem uważać wojnę za odpowiedni środek przywrócenia naruszonych praw zważnionych przeciwników. Łatwo też zauważyć, że w zbrojnych konfliktach XX wieku w wielu okolicznościach ludność cywilną traktowano jako wojenny cel, poddając ją różnym formom dyskryminacji lub bezpośrednio skazując ją na bezpowrotną banicję. W *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (2005, s. 332, nr 506) jednoznacznie określono wszelkie próby ludobójstwa, czyli wyeliminowania całych narodów, grup etnicznych, religijnych lub językowych *jako przestępstwa przeciw Bogu i przeciw samej ludzkości*. Podobne

potępienie wyrażone zostało w stosunku do terroryzmu, które *sieje nienawiść, śmierć, pragnienie zemsty i odwetu* (por. KKK nr 2297). Jan Paweł II (2002) uznał także za profanację i bluźnierstwo *ogłaszanie się terrorystami w imię Boga* oraz stwierdził w Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2002 (nr 7), że *żadna religia nie może tolerować terroryzmu, a tym bardziej nie może go głosić*.

W ostatnim dziesięcioleciu opracowano także nowe spojrzenie na stosowanie kary śmierci i tendencje do zastąpienia jej innymi środkami, bardziej odpowiadającymi godności człowieka (por. *Evangelium vitae*, 55–56). Jest to nowy znak nadziei wyrażany coraz częstszym sprzeciwem opinii publicznej wobec kary śmierci, stosowanej jako *narzędzia uprawnionej obrony społecznej* (por. KKK nr 2267).

W rekapitulacji należy podkreślić, że każda wspólnota ludzi wierzących zgodnie z dokumentami Kościoła powszechnego (*Familiaris consortio*, Jan Paweł II, 2000, nr 30; por. *Evangelium vitae*, nr 28, 78n) w każdym pokoleniu musi *z coraz większym przekonaniem, podtrzymywać życie ludzkie i je bronić wszelkimi środkami przeciw jakimkolwiek zasadzkom, niezależnie od stanu i stadium rozwoju, w którym się ono znajduje*. Konsekwencje analizowanej postawy stają się szczególnie widoczne w sferach kategoryalnych, a więc gatunkowo określonych norm moralnego postępowania.

2. SPECJALISTYCZNE DUSZPASTERSTWO DLA OSÓB Z DYSFUNKCJĄ NARZĄDU RUCHU

Poszukiwanie wezwań moralnych dla specjalistycznego duszpasterstwa w Kościele uwzględniającego człowieka z problemami narządu ruchu wyłania potrzebę ponownego studium Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (2005). Wolą Boga jest, aby *człowiek, przy użyciu władz osobowych, czyli rozumnej i wolnej woli szukał, poznawał i miłował swego Stwórcę. Wolność jest dyspozycją duchową, która umożliwia wybór. Człowiek, z racji posiadania obrazu i podobieństwa Bożego jest wolny. Może więc Boga wybrać, albo odrzucić* (por. KDK, n. 12–14). Innymi słowy, Bóg chciał dać człowiekowi możliwość rozstrzygnięcia o własnym losie, tak, aby z własnej woli szukał swojego Stworzyciela i trwając przy Nim w wolności, osiągał pełną i błogosławioną doskonałość. Godność człowieka wymaga więc, aby działał on według świadomego i wolnego wyboru, poruszany i kierowany od wewnątrz, a nie pod wpływem ślepego impulsu czy czysto zewnętrznego przymusu (por. KDK, n. 17). Godność jednak, ta

w analizowanym dokumencie, jest definiowana dwuwymiarowo: jako centralne powołanie człowieka do życia z Bogiem oraz jako nieutracone – pomimo ograniczonych funkcji psychosomatycznych – obdarowanie łaską odkupienia, stąd nie istnieje żaden podział na sprawnych i niesprawnych osobowo czy duchowo, można jedynie próbować określić szczególne zadanie niepełnosprawnych wśród sprawnych, na podstawie godności każdej osoby i wspólnego powołania, gdyż w oczach Bożych wszyscy ludzie posiadają ten sam obraz prawdziwego człowieczeństwa, ucieleśnioną godność osobową. Co więcej, interpretując w duchu cytowanej Konstytucji, niepełnosprawni mają możliwość lepszego wydoskonalenia osobowego, gdyż w swej dysfunkcji ich władze duchowe i osobowe są bardziej hartowane, a zatem może to być droga własnej doskonałości osobowej, a nawet charyzmat w służbie innym, jakby lekcja pogłówna o godności osoby ludzkiej (por. KDK, n. 16–17).

W interpretacji praktycznej, przechodząc na grunt specjalistycznego duszpasterstwa, należy więc odróżnić sprawność fizyczną czy umysłową od sprawności osobowej, która nie jest tożsama z pozostałymi, bo jest ona nie tylko umiejętnością, lecz przede wszystkim aktem wyboru Boga i Jego praw, zawsze dokonywanym w godności osobowej, którą posiada każdy człowiek (por. KDK, 14, 18, 19).

Ważnym atrybutem człowieka, niezależnie od przeżywanego stopnia sprawności, jest jego przynależność do grupy, ponieważ z natury swej jest istotą społeczną, a jego życie wspólnotowe jest naturalną cechą zapisaną w kreatywnym akcie Bożym, gdyż *podobało się Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał i w prawdzie i zbożnie Mu służył* (KK, 9 n, por. Mt 18,20), stąd dla Vaniera (1991, s. 12) osoby niepełnosprawne powinny być w centrum uwagi Kościoła, otaczane specjalistyczną opieką duszpasterską.

Autorzy Ewangelii oraz Księgi Dziejów Apostolskich opisali w wielu miejscach relacje Jezusa i apostolskiego Kościoła do osób odpowiadającym współczesnej definicji niepełnosprawności w wymiarze fizycznym, sensorycznym i psychicznym (por. Łk 13,10-17; J 5,3-15; Mt 4,24; Mk 2,3-12; Dz 3,2-10; 9,33-35). W Nowym Testamencie do najczęściej wzmiankowanych należą deficyty motoryczne, a wśród nich: paraliż całkowity i częściowy, uwarunkowany genetycznie lub nabyty w życiu postnatalnym.

W aspekcie społecznym osoby doświadczające niepełnosprawności przedstawiane są w Biblii jako potrzebujące pomocy, które muszą być przeprowadzone lub przyniesione do Jezusa. Malina (2003, s. 60) analizując przesłanie biblijne stwierdza, że *ich zasadniczym przedmiotem nie są choroby oraz uzdrowienia rozważane same w sobie, lecz ich znaczenie podporządkowane orędziu chrystologicznemu oraz soteriologicznemu*. Ten imperatyw pierwotnego Kościoła został wpisany w wymagania eschatologicznego Króla Wszechświata (por. Mt 25,36).

Do pomocy osobom chorym i niepełnosprawnym zobowiązani są wszyscy wierni świeccy, którzy *na mocy chrztu i bierzmowania są świadkami ewangelicznego orędzia przez słowo i przykład życia chrześcijańskiego* (KPK kan. 759). W dokumencie Soboru Watykańskiego II, *Dekrecie o apostołstwie świeckich* (nr 3) potwierdzono wprost o ich *obowiązku i prawie do apostołstwa*. Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* (2006, nr 33) zauważył, iż motywem takiego postępowania jest *kierowanie się wiarą, która działa przez miłość*. Wierni świeccy mogą tę pomoc świadczyć pojedynczo lub zrzeszeni w stowarzyszeniach kościelnych (por. KPK kan. 298 §1). Zaleski (2003, s. 191–198), opisując historię polskich stowarzyszeń katolickich działających na rzecz osób niepełnosprawnych podzielił ją na trzy okresy: przed rokiem 1950, do roku 1989 i po nim. Początek stowarzyszeniom dał lwowski Związek Katolickich Towarzystw i Zakładów Dobroczynnych (1895 r.), mający status ponaddiecezjalny, oraz późniejszy poznański Związek Polsko-Katolickich Towarzystw Dobroczynnych (1907 r.). Pierwszym ogólnopolskim był powołany w 1922 roku Związek Caritas, który wkrótce przejął rolę koordynatora działań charytatywnych w ówczesnej Polsce. Tak było do czasu II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej, która zawiesiła tego typu organizacje. Początkowe ich odrodzenie nastąpiło po zakończeniu działań wojennych, ale nie na długo, gdyż władze komunistyczne ze względu na ideologiczną walkę z Kościołem katolickim, zlikwidowały je niemal wszystkie do 1950 roku. Działalność na rzecz osób niepełnosprawnych na poziomie parafii i zgromadzeń zakonnych koordynowały w diecezjach kurialne wydziały dobroczynne, podległe Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Zmiana nastąpiła dopiero w połowie lat 70., dzięki wspólnotom religijnym wzorowanym na francusko-belgijskim ruchu *Wiara i Światło*, które działały bez oficjalnej rejestracji, ale *de facto* spełniały rolę stowarzyszeń kato-

lickich, np. wrocławskie *Muminki* czy krakowskie *Arka* i *Klika*, których działalność powielano w innych miastach. Grupy te przełamały komunistyczne tabu odnośnie do osób niepełnosprawnych zamykanych w gettach *domów pomocy społecznych*, jak i barier przystępowania ich do sakramentów i udziału w parafialnych mszach. Pierwsze katolickie stowarzyszenie *de iure* zarejestrowano na fali przemian społecznych po 1980 roku we Wrocławiu, jako *Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielowskiego*. Kolejną grupę organizacji charytatywnych zarejestrowano dzięki ustawie o fundacjach z 1984 roku i, co należy podkreślić, w ich statutach mogły być wpisane zasady katolickiej nauki społecznej oraz posiadanie asystenta kościelnego. Nowe stowarzyszenia i fundacje mogły być rejestrowane na podstawie umowy pomiędzy państwem a Kościołem po przełomie politycznym, który nastąpił w 1989 roku. Od tego też czasu odradziła się w diecezjach Caritas, stając się znów liderem działalności charytatywnej. Powołano również krajowego duszpasterza osób niepełnosprawnych, którym został ks. bp Stefan Regmunt. Podczas Pierwszej Konferencji Duszpasterzy Osób Niepełnosprawnych, która odbyła się w Głogowie (2003 r.) podjęto zobowiązanie powołania tego typu duszpasterstwa w każdej diecezji.

Malina (2003, s. 61) podkreślił również, iż *przekaz biblii byłby jednostronnie odbierany, jeśli widzielibyśmy osoby dotknięte niepełnosprawnością tylko jako adresatów pomocy i miłosierdzia*. Wykładnią tego było nauczanie św. Pawła o charyzmatach (por. 1 Kor 12-14), gdzie apostoł ukazał Kościół jako Ciało Chrystusa z rozróżnionymi członkami (zob. 1 Kor 12,12-31), wśród których, przez analogię, można odnaleźć niepełnosprawność jako dar i wartość (charyzmat) dla całego Ludu Bożego. Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* (1989 r., nr 53-54) określił osoby niepełnosprawne jako *lepszą część Kościoła (...) mającą być czynnym i odpowiedzialnym podmiotem dzieła ewangelizacji i zbawienia*. Bartoszek (2003, s.78-79) dowiódł, iż *plaszczyna teologiczna pozwala spojrzeć na niepełnosprawność jako swoistego rodzaju powołanie życiowe, przy czym nie chodzi tu jedynie o ujmowanie go w kategoriach krzyża i cierpienia, ale także o dostrzeżenie w nim źródła duchowych sił*.

Kościół jako wspólnota wierzących winna działać dla/i przez osoby niepełnosprawne. Sygnatariusze II Polskiego Synodu Plenarnego (1991, nr 23, 29) w dokumencie *Powołanie i posłannictwo wiernych świeckich w sytuacji Kościoła w Polsce*,

którzy podali wytyczne do odnowy życia religijnego w naszej Ojczyźnie, według nauki Soboru Watykańskiego II orzekli, iż *posłannictwa świeckich chrześcijan nie można sprowadzać jedynie do zewnętrznego aktywizmu, stąd należy wskazać na niewykorzystaną w pełni szansę świadomego i czynnego uczestnictwa w komunii Kościoła tych, którzy w zewnętrznym wymiarze niewiele mogą zrobić: chorych i niepełnosprawnych. W parafiach przybywa takich osób, które powinny nie tylko wzbudzać czynną solidarność ze strony innych, lecz wychodząc z izolacji i załamania przyczyniać się do wzrostu Królestwa Bożego poprzez dawanie świadectwa nadziei i radości zmartwychwstałego Chrystusa*. Jakże ważną wytyczną dla współczesnych uczniów Chrystusa jest *odkrywanie i promowanie podmiotowości chorych i cierpiących w Kościele, włączenie ich do istniejących wspólnot parafialnych i pozaparafialnych, popieranie i tworzenie nieformalnych grup chorych, zespołów studyjnych, w których mogliby oni uczestniczyć, zaangażowanie chorych w pomoc parafii poprzez modlitwę i ofiarę cierpienia oraz różnego rodzaju prace, a także szersze uczestnictwo w życiu sakramentalnym*. Godny uwagi jest również postulat wydawania czasopisma poświęconego duchowej formacji osób niepełnosprawnych, a także powołanie instytutu kształcenia duszpasterzy takich osób. Trzeba też zasygnalizować problem opieki nad rodzicami osób niepełnosprawnych, których w dokumencie *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (2003) poleca się szczególnej trosce w kontaktach duszpasterskich, celem podtrzymywaniu na duchu, pomocy w organizowaniu stowarzyszeń i fundacji, wsparcia w sferze materialnej, medycznej czy psychologicznej.

W rekapitulacji należy podkreślić, iż specjalistyczne duszpasterstwa dla osób z dysfunkcjami ruchu powinny formować dojrzałe postawy wobec cierpienia, szukać nowych, atrakcyjnych sposobów upowszechniania wśród wszystkich członków Kościoła świadomości pełnej podmiotowości osób dotkniętych ograniczeniami fizycznymi, ich pełnego prawa do włączenia w działania parafii, życie sakramentalne oraz w dzieło ewangelizacji i zbawienia.

3. PRAWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I CHORYCH WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Nabycie osobowości prawnej w Kościele następuje poprzez przyjęcie sakramentu chrztu, będącego równocześnie wydarzeniem nadprzyrodzonym (por. KPK kan. 96). Zubert (1992, s. 131-132)

uważając przepisy prawa za rzeczywistość antropologiczną zauważył, iż nie mogą one ślepo określać człowieka, stąd podstawowym warunkiem refleksji nad osobą jako podmiotem prawa kościelnego jest pełne poznanie ludzkiej kondycji psychofizycznej. Do czynników naturalnych, zmieniających położenie osoby i wyznaczających jej pewien odmienny status prawny, cytowany autor zaliczył chorobę i niepełnosprawność, *gdyż cierpienie bardziej, aniżeli inne sytuacje życiowe, uzależnia od pomocy innych*. Takie zastrzeżenie wynikało ze specyfiki wspólnoty Kościoła, w którym, *gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki* (1 Kor. 12, 26). Z nakazu Chrystusa nikt cierpiący nie powinien być zdany na siebie, a posługa takiemu człowiekowi jest służbą samemu Bogu (por. Mt 25,40), stąd w prawie kościelnym w sposób zupełnie zasadny można mówić o szczególnych prawach osób chorych i niepełnosprawnych.

Prawo wyznawców Chrystusa do duchowych dóbr Kościoła zostało zapisane w Kodeksie Prawa Kanonicznego (KPK), kanonie 213: *wierni mają prawo otrzymywać pomoce od swoich pasterzy z duchowych dóbr Kościoła, zwłaszcza zaś słowa Bożego i sakramentów*. W aspekcie nadprzyrodzonym uprawnienie to zajmuje najwyższą rangę. Kościół, żyjąc bowiem słowem Bożym, ma misję przepowiadania go wszystkim narodom i to niezależnie od ludzkiej władzy (zob. kan. 747, § 1), jest ono dobrem powierzonym tej wspólnocie, mającej go strzec, wykładać, badać i wiernie głosić (por. kan. 747, § 1). Osoby niepełnosprawne mają prawo do korzystania z tych dóbr w sposób pełny i nieskrępowany, również poprzez *właściwe sobie środki społecznego przekazu* (kan. 747, § 1), co w odniesieniu do tej grupy subpopulacji jest szczególnie potrzebne i uzasadnione, gdyż warunki ich życia zwykle nie pozwalają, a niekiedy wręcz uniemożliwiają korzystanie z ogólnej i zwyczajnej opieki pasterskiej.

Zubert (1992, s. 136) podkreśla, iż *prawo o sakramentach wydaje się najbardziej ewidentnym wyrazem troski Kościoła o chorych (...), gdyż możliwość ich udzielania przeważa nad przepisami pozytywnego prawa kościelnego, które w wypadkach zwyczajnych nie zezwalają na ich przyjęcie*. I tak np. w szafowaniu chrztu w wyższym stanie konieczności, dziecko może być ochrzczone natychmiast, nawet bez zgody rodziców (kan. 867, §2; 868, §2); dorosły natomiast wtedy, *gdy mając jakąś znajomość głównych prawd wiary, ujawni w jakikolwiek sposób intencję przyjęcia tego sakramentu* (kan. 865, § 2). Powyższe okoliczności

modyfikują również przepisy dotyczące miejsca udzielania tego sakramentu (kan. 857, § 1; 860, § 1), obrzędów liturgicznych (kan. 850) oraz szafarza (kan. 861, § 2; 862). Analogiczne jest złagodzenie wymagań formalnych, ułatwiające chorym (niepełnosprawnym) realizację prawa do sakramentu bierzmowania, gdzie uprzywilejowany jest zarówno przyjmujący (kan. 889, § 2; 891), jak i szafarz (kan. 882, § 3).

Szczególne miejsce w tej posłudze zajmuje sakrament Eucharystii, pokuty i namaszczenia chorych. W ważnej konieczności szafarze katolicy mogą godziwie udzielać tych sakramentów należącym do Kościołów wschodnich, a także pozostałym chrześcijanom niemającym pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, którzy nie mogą się udać do szafarza swojej wspólnoty i sami o nie poproszą (kan. 844, § 4). Z posługi szafarza niekatolickich w zakresie udzielania tych sakramentów wolno korzystać także katolikom, *dla których fizycznie lub moralnie nie jest możliwe udanie się do szafarza katolickiego* (kan. 844, § 2). W tej materii *salus animarum* jest normą pierwszorzędną prawa kościelnego, której podporządkowane są wymogi formalne. I tak, np. prawodawca zwalnia chorych z obowiązku godzinnego postu eucharystycznego (kan. 919, § 3), pozwala udzielić Komunii św. tylko pod postacią wina (kan. 925), a także umożliwia odprawianie mszy w ich domu (kan. 933). Szczególnej trosce proboszczów polecane są dzieci niepełnosprawne mające przystąpić do Pierwszej Komunii św., aby np. niepełnosprawność umysłowa nie pozbawiła ich prawa do Eucharystii. W tym przypadku wystarcza zdolność odróżnienia Ciała Chrystusa od zwykłego chleba oraz przyjęcia Komunii z szacunkiem (kan. 913, § 2). Co więcej, osoby, które pod wpływem dotkliwego cierpienia, w stanie lęku, poważnego wzburzenia uczuciowego i zakłócenia świadomości dopuszczają się np. bluźnierstwa, znieważenia postaci eucharystycznych, profanacji rzeczy świętych, wolne są od kościelnej odpowiedzialności karnej (por. kan. 1323). Chorzy mają również ułatwione spotkanie z Chrystusem przez pośrednictwo Kościoła w sakramencie pokuty, gdzie niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia ich z konieczności spowiedzi integralnej, a w razie niebezpieczeństwa śmierci mogą skorzystać z absolucji sakramentalnej wielu penitentów równocześnie (kan. 961, § 1) oraz uzyskać rozgrzeszenie od wszelkich cenzur i grzechów i to od każdego kapłana (kan. 976, 977). Przez sprawowanie sakramentu chorych Kościół powierza swoich wiernych *Chrystusowi cierpiącemu i uwielbio-*

nemu, ażeby ich podtrzymał i zbawił (kan. 998). Benedykt XVI w encyklice *Sacramentum caritatis* (2007, nr 22) dodał, iż *Namaszczenie jednoczy cierpiącego człowieka z ofiarą, jaką Chrystus złożył z samego siebie dla zbawienia wszystkich, tak, aby i on mógł również w tajemnicy świętych obcowania uczestniczyć w zbawieniu świata*. W aspekcie przedmiotowym, prawo do niego mają ci, którzy po osiągnięciu używania rozumu, znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci na skutek choroby lub starości (kan. 1004. § 1), choć klauzura ta w opinii kanonistów (np. Zubert, s. 139) podkreśla jedynie powagę choroby, nie upoważniając do wniosku, jakoby tylko w sytuacji zagrożenia życia należało udzielać tego sakramentu. Namaszczenie to wolno powtarzać, *jeśli chory po wyzdrowieniu znowu ciężko zachoruje lub, jeśli w czasie trwania tej samej choroby niebezpieczeństwo stanie się poważniejsze* (kan. 1004. § 2). Szafarz ma obowiązek udzielenia tego sakramentu nawet w wątpliwości, czy chory osiągnął używanie rozumu, czy poważnie choruje, albo czy rzeczywiście umarł (kon. 1005), co wykazuje, z jaką powagą Kościół respektuje uprawnienia chorych do jego otrzymania. Jedynie sam chory pozbawia się prawa do tego sakramentu, jeśli z uporem trwa w jawnym grzechu ciężkim (kan. 1007).

W odniesieniu do dwóch pozostałych sakramentów, tj. świeceń kapłańskich i małżeństwa, status prawny chorych i niepełnosprawnych jest diametralnie różny, co wynika stąd, iż sakramentu kapłaństwa nie udziela się dla osobistego uświęcenia, lecz w celu służby Kościołowi, a prawo do małżeństwa ocenia się w aspekcie fizycznej i psychicznej zdolności stworzenia wspólnoty życia oraz podjęcia istotnych praw i obowiązków małżeńskich.

W prawie kościelnym zagwarantowano każdemu wiernemu prawo do wychowania (kan. 217), *przez które ma być odpowiednio przygotowany do osiągnięcia dojrzałości osoby ludzkiej i jednocześnie do poznania i przeżywania tajemnicy zbawienia*. Dla Benedykta XVI (2008, s. 229) wychowywać znaczy tyle, co *właściwie wprowadzać drugiego człowieka w jego wolność, uczyć jego wewnętrznych praw i ludzkiego bytu*. To elementarne uprawnienie, Ojcowie ostatniego Soboru w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim* określili, jako *święte prawo*. Nabywa się je z chwilą przyjęcia chrztu, a z natury rzeczy jest ono szczególnie zobowiązujące w stosunku do dzieci i młodzieży, wśród których grupę specjalnej troski stanowią osoby chore i niepełnosprawne. Rodzaj ograniczenia fizycznego i intelektualnego, czy okres

trwania choroby będą tu miały istotne znaczenie i zdeterminują wybór metod i środków wychowawczych, co też uwyrażnia KPK w kanonach 773-780 *De catechetica institutione* oraz kan. 793-821 *De educatione catholica*. Wyrazem głębokiej troski Kościoła o niepełnosprawnych jest dyspozycja zapisana w kanonie 777, iż *proboszcz ma w szczególny sposób troszczyć się (...), ażeby katechizować także upośledzonych fizycznie i umysłowo, na ile pozwala na to ich stan*. Jan Paweł II (1979) w adhortacji apostołskiej *Catechesi tradendae* (nr 59), wskazał na tę formę posługi, w której Kościół udziela wsparcia mocami Ducha oraz siłami pochodzącymi od samego Chrystusa, do czego osoby niepełnosprawne mają *prawo podobnie, jak ich „zdrowi” rówieśnicy*. Brzezinka (2003, s. 181) słusznie postuluje w tym względzie, aby katecheza taka miała swoje solidne oparcie w nowoczesnej i pogłębionej naukowo pedagogice specjalnej. Sygnatariusze II Polskiego Synodu Plenarnego w dokumencie *Wychowanie katolickie we współczesnej sytuacji Kościoła* (1991, s. 234) podkreślili, iż *świadomość, że to Bóg kieruje naszym życiem, daje poczucie własnej wartości, pomaga w zrozumieniu świata i życia, udziela siły do walki z własną słabością, podtrzymuje mechanizmy obronne organizmu, daje poczucie bezpieczeństwa i wspólnoty z innymi ludźmi – co zdaniem współczesnej psychologii, pedagogiki i medycyny odgrywa dużą rolę w procesie rewalidacji – staje się w ten sposób elementem leczniczym*.

W rekapitulacji należy podkreślić, iż prawo chorych i niepełnosprawnych do duchowych dóbr Kościoła, nie jest tylko deklaracją słowną, ale konkretnym faktem praktykowanym na co dzień. Jego konkretyzacja w dużej mierze jest jednak uzależniona od aktywności apostołskiej osób wierzących oraz ich wrażliwości na cierpienie i potrzeby ludzi chorych i niepełnosprawnych, co według Benedykta XVI (2007, s. 59) jest też *miarą człowieczeństwa*.

PIŚMIENNICTWO

1. Padovese L. (1996): *La vita umana, lineamenti di etica cristiana*, Balsamo, Wydawnictwo Cinisello.
2. Bajda J. (1982): *Konsekracja ciała w aspekcie powołania osoby* [w:] Jan Paweł II (red.): *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 185–202.
3. Benedykt XVI (2008): *Elementarz*, opracował Zawada M., Kraków: Wydawnictwo Literackie.
4. Głowa S., Bieda I. (1989): *Breviarum fidei, wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań, Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha.
5. Jan Paweł II (2002): *Otwórzmy serca i umysły na wyzwania naszych czasów. Przemówienie papieskie do korpusu*

- dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej [w:] *L'Osservatore Romano* 3(241)/2002, 18-20.
6. *Karta Praw Rodziny* (1994), Wrocław, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
 7. Krąpiec M. (2005): *Ja – człowiek*, Lublin, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
 8. Kuc L., Zuberbier A. (1985): *Człowiek w aspekcie teologicznym* [w:] Łukaszyk R. (red.): *Encyklopedia Katolicka*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, III, 817–920.
 9. Ratzinger J. (2003): *Czternaście encyklik Jana Pawła II*, [w:] *L'Osservatore Romano* 9(256)/2003, 22–25.
 10. Św. Augustyn (2007), *Wyznania*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
 11. Tatarkiewicz W. (1981): *Historia filozofii*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, tom I.
 12. Zdybicka Z. (1977): *Człowiek i religia*, Lublin, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
 13. Benedykt XVI (2006): *Deus caritas est*, Wrocław, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
 14. *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem, (DA)* [w:] Przybył M. (2005): *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety. Deklaracje*, Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
 15. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (2003), Konferencja Episkopatu Polski, Warszawa.
 16. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes, (KDK)*, [w:] Przybył M. (2005): *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety. Deklaracje*, Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
 17. *Konstytucja Dogmatyczna o Kościele Lumen Pentium, (KK)* [w:] Przybył M. (2005): *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety. Deklaracje*, Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
 18. Jan Paweł II (1989): *Adhortacja apostolska Christifideles laici*.
 19. Malina A. (2003): *Niepełnosprawni w przekazie biblijnym* [w:] Bartoszek A. Sitko D. (red.): *Osoby niepełnosprawne w życiu społeczeństwa i Kościoła*, Katowice-Ruda Śląska, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej, 46–62.
 20. *Powołanie i posłannictwo wiernych świeckich w sytuacji Kościoła w Polsce* [w:] II Polski Synod Plenarny, teksty robocze (1991), Poznań – Warszawa, Pallottinum, 185–208.
 21. Vanier J. (1991): *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*, Warszawa, Wydawnictwo Editions Spotkania.
 22. Zalewski T. (2003): *Stowarzyszenia katolickie wobec osób niepełnosprawnych* [w:] Bartoszek A. Sitko D. (red.): *Osoby niepełnosprawne w życiu społeczeństwa i Kościoła*, Katowice-Ruda Śląska, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej, 190–200.
 23. Benedykt XVI (2007): *Sacramentum caritatis*, Wrocław, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
 24. Benedykt XVI (2007): *Spe salvi*, Kraków, Wydawnictwo M.
 25. Benedykt XVI (2008): *Elementarz*, opracował Zawada M., Kraków, Wydawnictwo Literackie.
 26. Brzezinka Z. ks. (2003): *Katecheza specjalna – stan aktualny i wyzwania na przyszłość. Ujęcie pedagogiczne*, [w:] Bartoszek A. Sitko D. (red.): *Osoby niepełnosprawne w życiu społeczeństwa i Kościoła*, Katowice-Ruda Śląska: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej, 177–189.
 27. Jan Paweł II (1979): *adhortacja apostolska Catechesi tradendae*,
 28. Zubert B. OFM (1992): *Prawa chorego we wspólnocie Kościoła* [w:] Nowak A. OFM (red), *Cierpienie i śmierć*, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 131–148.
 29. *Wychowanie katolickie we współczesnej sytuacji Kościoła* [w:] II Polski Synod Plenarny, teksty robocze (1991), Poznań – Warszawa: Pallottinum, 186–208.

ks. Janusz Prejzner
Asystent kościelny Katolickiego
Stowarzyszenia Lekarzy Polskich
Oddziału Dolnośląskiego

Praca wpłynęła do Redakcji: 14 listopada 2008
Zaakceptowano do druku: 1 grudnia 2008